

Kłodziński, Adam

Sprawozdanie z literatury historycznej czeskiej (1900-1907)

Przegląd Historyczny 7/1, 115-127

1908

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Sprawozdanie z literatury historycznej czeskiej.

(1900 — 1907)

Wyteżona praca Czechów i Niemców czeskich przynosi niezliczoną ilość opracowań, dotyczących historii czeskiej; stąd też literatura historyczna ziem korony czeskiej jest dwujęzyczna: czeska i niemiecka i to zarówno w wydawnictwach peryodycznych¹⁾, jak i nieperyodycznych. W ostatnich trzech latach, według bibliografii Č. Č. H., wynosił dorobek literacki w r. 1904: 1263, w r. 1905: 1387, w r. 1906: 1779, razem przeszło 3000 publikacji. Nawet, po potrąceniu powtarzających się jednych i tych samych wydawnictw pod różnemi pozycjami i po potrąceniu rzeczy, niemających z historią ściślejszego związku, przedstawi się ta liczba jako wielka.

Niniejsze sprawozdanie opiera się na wyczerpujących przeglądach wydawnictw historycznych czeskich, zamieszczanych przez Bretholza w czasopiśmie: *Mitteilungen d. Instituts für oest. Geschichtsforschung* (r. 1900—1907), ale doprowadzonych za ledwie do r. 1904; na sprawozdaniu ogólnym Jar. Golla w *Revue historique* (T. 88—90) z lat 1899—1904, wreszcie na bibliografii kwartalnika hist. Č. Č. H. z lat 1905—1906, i na recenzjach, rozrzuconych po czasopismach: polskich, czeskich i niemieckich, jakie mi były dostępne.

W przeglądzie omawianych wydawnictw zatrzymaliśmy się dłużej przy najważniejszych, oraz przy kwestyach spornych, które są przyczyną obfitej literatury polemicznej, wreszcie przy dziełach, które dla

1) Zaznaczamy najważniejsze wydawnictwa peryodyczne, podając w nawiasach sposób ich skróconego przytaczania: 1) *Věstnik české akademie* (V. Č. A.), 2) *Rosprawy české akademie* (R. Č. A.), 3) *Historický Archiv* (Hist. Ar), 4) *Archiv český čili staré písemné památky české i moravské, sebrané z archivu domácích i cizích* (Arch. Čes. etc.), 5) *Český časopis historický* (Č. Č. H.), 6) *Časopis Matice Moravské* (Čas. Mat. M.), 7) *Časopis musea království českého* (Čas. Mus. K. Č.), 8) *Vestník král. čes. společnosti nauk* (V. K. Č. S. N.), 9) *Sborník Historického Kroužku* (S. H. K.), 10) *Zeitschrift des deutschen Vereines für die Geschichte Mährens und Schlesiens* (Z. D. V.), 11) *Mitteilungen des Vereines für Geschichte der Deutschen in Böhmen* (M. V. D.),

historyi naszej i historyka polskiego powinny mieć znaczenie. Wogóle brak u nas kontaktu naukowego z Czechami; zdaje się, że jedynie prof. Brückner zaznajamia nasz świat naukowy z postępem wiedzy historycznej czeskiej, ale dzieje się to od czasu do czasu i w zakresie specjalności, szczególnie zajmujących prof. Brücknera. Inaczej—z dal- szymi pobratymcami. Rosyanie zajmują się historią czeską i wiele okazałych wydawnictw na ten temat ogłaszają¹⁾. Alians czesko-ro- syjski nie byłby zupełny, gdyby w nim brakowało Francji. Ale wła- śnie Francya ma sposobność poznawania historii czeskiej; pośredniczy w tem prof. Goll przez sprawozdania, posyłane do *Revue historique*, a przedewszystkiem profesor uniwersytetu paryskiego, Ernest De- nis. Jako sławista, przebywał on przez pewien czas w Czechach, posiadał język czeski i zaznajomił się z historią i źródłami historycz- nymi czeskimi. Prócz dwóch dawniej napisanych prac o Husie i epoce przed upadkiem narodowym Czech (r. 1620), napisał świeżo (w r. 1903) dwutomowe dzieło w języku francuskim o Czechach po bitwie białogórskiej²⁾. Dzieło to powitane było z zapalem przez Czechów. Denis wyłożył im historię od bitwy białogórskiej do XIX w. tak, jak tego przedtem żaden z Czechów ani Niemców nie potrafił. Ponadto uprzy- stępniał dla zagranicy historię czeską, przyczem jednak był zbyt szcze- gółowy w przedstawieniu rzeczy, jak dla zagranicy. Jeśli dodamy, że i Niemcy austrijscy pilnie studyują historię czeską, to możemy, nie- stety, zauważyć winę—po naszej stronie, winę obojętnego sąsiada, który nie zajmuje się tem, co robi za ścianą naród najbliższy, związany z na- mi językiem pokrewnym i niejednym momentem wspólnym z przeszło- ści politycznej i kulturalnej.

Jeszcze jedna uwaga. Wprowadzamy ogólnie przyjęty sposób omawiania materiału bibliograficznego, dzieląc go na rozdziały, odpo- wiadające pewnym grupom dzieł o zbliżonej treści wewnętrznej. Chcemy być wierni tej zasadzie, ale zauważymy z góry, że nie zawsze w po- stanowieniu takim ściśle wytrwać można.

Bibliografia, archeologia, heraldyka, numizmaty- ka, paleografia, dyplomatyka i metodyka. Na czoło prac bibliograficznych wysuwa się tutaj dzieło pomnikowe Č. Zibrta, który z zasiłkiem akademii praskiej wydaje: Bibliografie české historie. Do- tychczas ukazały się 3 tomy tego wydawnictwa, razem przeszło 2000 stronice druku wynoszące. Dwa pierwsze tomy przedstawił naszemu światu historycznemu prof. A. Brückner³⁾, wyrażając się o wydaw-

¹⁾ A. N. Jasiński, prócz drobnych rozpraw w zakresie hist. prawa czes. pisze rzecz większą: Osnovy socjalnago stroja czeskago naroda w epo- chu gospodstwa obycznago prawa. T. I. tego, na 3 tomy zamierzonego wyda- wnictwa, wyszedł w r. 1901; dość ostro krytykuje ów I tom Pekar w Č. Č. H. t. VII, r. 1901.—A. Petrov: Heinrici Italici libri formarum e tabulario Ottocari II etc. Critica ratione exhibita ostendit Petersburg 1906, str. 192, recenz. zob. w Č. Č. H. T. XIII, str. 422 (J. B. Novák).

²⁾ Ernest Denis: La Bohême depuis la Montagne blanche. Paris 1903. T. I: le triomphe de l'Église, le centralisme; T. II, la renaissance tchèue. — Spr. w Rev. hist. t. 86, r. 1904, str. 371.

³⁾ Kwartalnik hist. r. 1901, str. 57; Przegląd hist. T. I, str. 116.

cy z całym uznaniem. Zibrť doprowadza swą bibliografię do doby współczesnej, w tomie I i 2 zestawił wiadomości, dotyczące zbiorów historycznych (Archiwa, Biblioteki, Muzea etc.), przystąpił do wykazu źródeł (rejestruje nawet rękopisy), objął archeologię, epigrafikę, tradycję ludową, wreszcie rozpoczął spisywanie prac z zakresu literatury historycznej, doprowadzając je do walk husyckich (r. 1419). W tomie 3 (wyszedł w r. 1906) daje w dalszym ciągu wykaz opracowań historycznych, dotyczących epoki 1419—1648. Obok opracowań natury ściśle historyczno-politycznej, notuje Zibrť w osobnych ustępach prace z zakresu historii sztuk pięknych, sztuki wojennej, szkolnictwa, kościoła, prawa, miast, itp. Biorą mu za złe tworzenie epok w zastosowaniu do wyżej wymienionych prac, należących do zakresu historii kultury. Wogóle Czesi (Goll), jakoteż Francuzi (Denis), acz są z uznaniem dla pracy Zibrťa, przecież znajdują w niej usterki, — a jako główny zarzut podnoszą to, że bibliografia jego zawiera wiele rzeczy zbędnych. Na tle krytyki, wyłoniła się polemika pomiędzy Zibrťem a Golem i Peckarem, wydawcami Č. Č. H. Zibrť bowiem na krytykę swego wydawnictwa odpowiedział sądem ujemnym o rejestrzyku bibliograficznym, stale od r. 1905, przy Č. Č. H. zamieszczanym. Wspomniany rejestrzyk, oddany obecnie osobnemu sprawozdawcy, Józefowi Kazimourowi, zaznajamia nas z corocznym dorobkiem literatury hist. czeskiej, do której wciąga się także prace zagraniczne. Takie coroczne sprawozdania z literatury hist. i etnograficznej daje także i Zibrť w czasopiśmie „Česky Lid“, a ogólną bibliografię całej literatury czeskiej spisuje Tobolka.

Na polu archeologii mają Czesi nietylko wybitnych specjalistów, lecz także wielką ilość pomniejszych pracowników. Najznakomitsze nazwiska archeologów czeskich, to nazwiska: J.-L. Piča i Lubora Niederlego. Ten ostatni wslawił się dziełem (tom pierwszy, tłómaczony na jęz. pol. wyszedł w Warszawie w r. 1907, przetłumaczył go Ksawery Chamięc), dotychczas nieukończonym p. t.: Slované starožitnosti¹⁾. Myślą przewodnią pierwszego tomu jest pogodzenie danych historycznych z archeologicznymi, co do ustalenia daty, rozpoczynającej okres słowiański na ziemiach czeskich. Archeologiczne daty są wczesne: wiek II po Chr.; historyczne rozpoczynają się z w. VII. Tak archeologowie, jak i historycy różnią się między sobą w zapatrywaniach na początek słowiański w Czechach. Niederle zaznacza ten stan rzeczy, i wyjaśnia go, ale sam nie jest w stanie dać odpowiedzi ostatecznej na pytanie główne, kiedy słowianie zajęli ziemię czeską. W zeszytcie pierwszym z tomu pt.: Puvod a počátky Slovanu jižních, wyraża zapatrywanie, że na Balkan wdarli się słowianie nie wcześniej jak w VI lub VII w. po Chr., aczkolwiek już pierwwej wychylali się poza Karpaty, wciskając się w illiryjskie i trackie osady nad Dunajem. — Pič, redaktor przeglądu archeologicznego²⁾, wydaje

¹⁾ Praga 1902, T. I; tamże w r. 1906, zeszyt 1, (str. 280) tomu II; rec. z tego zeszytu dał Fr. Hýbl w Č. Č. H. T. XII, str. 478 — 482; zob. także rec. Brücknera w Kwart. hist. z r. 1905, odnośnie do T. I.

²⁾ Památky archaeologické a mistopisné.

systematyczny spis i opis zabytków archeologicznych ziemi czeskiej¹⁾. Zbiera on zatem, klasyfikuje i ocenia zabytki archeologiczne, przyczem zamierza pracę swą doprowadzić do w. XI. Obaj ci uczeni, Niederle i Pič, piszą także wiele prac drobnych, które trudno tutaj wymieniać; nie sposób również wyszczególnić wszystkich uczonych, uprawiających archeologię. Notujemy atoli nazwiska najpłodniejszych, jak Červínki, Gottwalda, Koudelki, Papáček, Proházki, Rzehaka i Horaka. Horak na podstawie badań Niederlego, Piča i Šnajdra wykonał mapę archeologiczną Czech (r. 1905); J.-L. Červínka przeniósł swe badania archeologiczne na teren Moraw²⁾.

Dzieła prawdziwie heraldycznego nie mieli Czesi do ostatnich czasów; tej potrzebie zamierzył uczynić zadość Marcin Kolář, rozpoczynając w r. 1898 pierwszy tom wydawnictwa: *Českomoravská heraldika*; pracy jednak nad tym tomem nie ukończył, dopiero Aug. Sedláček uzupełnił ten tom, a akademia praska wydała go w r. 1902. Krytyka bardzo dobrze się wyraziła o tym wydawnictwie, stwierdzając, że dotychczas jestto najlepsze studyum czeskie z zakresu heraldyki. Niewielki jest zresztą poczet pracowników w heraldyce; więcej, a nawet wiele spotyka się monografii rodzin; monografie te jednak dotyczą przeważnie osobistości o znaczeniu historycznym i dlatego należą raczej do monografii ściśle historycznych. Można jednak zanotować parę prac „heraldycznych“, jak np. pracę Augusta de Doerr, który analizuje listy szlacheckie, udzielone rodzinom czeskim w latach 1527—1611³⁾; — jak monografię znakomitego rodu v. Holstein, pióra B. Tramplera, w której i rozrost i rozsiedlenie i stan majątkowy i historię rodu (i herbu) tego znajdujemy. Praca ograniczyła się do okresu czasu 1218—1389⁴⁾. — Král v. Dobrá Voda pisze genealogie rodzin szlacheckich czeskich, morawskich i śląskich⁵⁾. Wielką monografię rodu v. Hassenstein wydał w r. 1904 W. Hassenstein. — Fr. Nekola spisał rody szlacheckie w Klatowie z lat: 1627—1747⁶⁾.

Numizmatyką czeską zajmują się: K. Čermák i Skrbek. Historię monety w Czechach za panowania Habsburgów (od r. 1526) doprowadzili oni do r. 1848⁷⁾. O odnalezionych starych monetach zdają sprawę: J. Matějka, Čermák, Al Procházk, Smolík, Klvaňa, przeważnie albo w *Časopis Matice moravské*, albo w Piča: *Památky archaeologické a mistopisne*. Smolík napisał nadto dwie rozprawki: o mennicy praskiej z końca XV w. i o złotym pieniądzu z napisem: „Pegnaze“⁸⁾.

¹⁾ *Starožitnosti země české*, T. I, (1. 2), T. II. (1. 2. 3). Praga 1899—1905.

²⁾ *Morava za pravěku*. Berno 1902.

³⁾ *Der Adel des böhmischen Kronlandes*. Praga 1900.

⁴⁾ *Die Herren von Holstein*. (Z. D. V. T. VII i VIII, r. 1903 i 1904).

⁵⁾ *Der Adel von Böhmen, Mähren und Schlesien*. Praga 1904.

⁶⁾ *Slechtické rody v Klatovech v l. 1627—1747*. (Program gimn. w Klatowie 1902).

⁷⁾ *Mince Království Českého za panování rodu Habsb. od r. 1526*, (zeszyt 9 objął monety od r. 1740—1835, zeszyt 10, z r. 1906, monety od r. 1835—1848).

⁸⁾ *Pokontni mincovna v Praze v 2. pol. XV st.* (Pam. Arch. a Misto-

Gustaw Friedrich, profesor nauk pomocniczych hist. w czeskim uniw. w Pradze, wydał jeszcze w r. 1898 dla uczniów swych podręcznik paleograficzny: *Učebná kniha paleografie latinské* (Praga, str. 230), jakiego brak w polskiej literaturze podręcznikowej. Friedrich korzystał z prac poprzedników, którzy zasady nauki paleograficznej wydoskonalili. Obok podręcznika paleograficznego, wydał Friedrich wspaniałe „*Monumenta palaeographica*“¹⁾, w czym wyprzedził wydawnictwo polskie prof. St. Krzyżanowskiego z r. 1908. Pierwszy zeszyt „monumentów“ Friedricha zawiera 8 tablic, będących odbitkami dokumentów i rękopisu pergaminowego ołomunieckiego z XII w.; są one świetną reprodukcją oryginałów. Prócz lekcji zamieszczonych odbitek, zaznaczył i wyjaśnił wydawca skrócenia, zawarte w reprodukowanych oryginałach. Pod tytułem: «Prokopa pisařa česká „*Ars dictandi*“», wydał Fr. Mareš podręcznik z XV w., sporządzony przez Prokopa, najwyższego pisařa miejskiego w Pradze (od r. 1439)²⁾. Prokop, prawdopodobnie już w r. 1452 wykładał na uniwersytecie praskim retorykę, kunszt prowadzenia ksiąg miejskich i publicznych, oraz sposób prowadzenia kancelaryi. Wykłady jego zachowały się i wykazują niezwykle wykształcenie Prokopa; znajdujemy w nich ustępy, poświęcone dokumentom papieskim, cesarskim i prywatnym. Na podstawie tych właśnie wykładów łacińskich napisał Prokop podręcznik: „*Ars dictandi*“ dla pisařy, który wydał Fr. Mareš.

Omówione powyżej wydawnictwo stoi poniekąd na pograniczu pomiędzy paleografią a dyplomatyką; do obu tych, ściśle ze sobą powiązanych dziedzin, należy niewątpliwie praca J. Bartochy³⁾, w której autor, na podstawie nader sumiennych badań, stwierdza z ubolewaniem, że szlachta czeska, ulegając wzorom niemieckim, bardzo długo ociągała się z pisaniem dokumentów w języku czeskim. Najdawniejszy dokument szlachecki w języku czeskim pochodzi z 27 grudnia 1370; — królewski z 25 sierpn. 1394 (Wacława IV), morawski z 17 marca 1389, (margraf Jodok). — Wybitnym badaczem formularzy jest J. B. Novák, współpracownik Friedricha. Formularzami czeskimi zajmuje się on od szeregu lat i docieka o ile opierają się one na dokumentach autentycznych, a o ile nie. Słynny t. zw. Kodeks Ottokara II zawiera kilkadziesiąt dokumentów, pochodzących z czasów panowania tego króla, a mających doniosłe znaczenie polityczne⁴⁾. Chodzi o to, kto jest autorem dokumentów i czy dokumenty te są autentyczne. Ponieważ jednocześnie, za Ottokara II, występują osoby: protonotaryusz Henryk Ita-

pisné t. XXI). — Zlaté mince s domnělým opisem PEGNAZE (R. Č. A. Praga 1906, T. XXXV, str. 20).

¹⁾ Památky umění pisařského v Čechách a na Moravě. *Monumenta palaeographica Bohemiae et Moraviae*. Praga 1904, wyd. Akademii.

²⁾ R. Č. A. T. VIII. Praga 1900.

³⁾ J. Bartocha: Jak za stárych dob čestina znenáhla stala se jazykem jednacím (úřednicem, diplomatickým) v zemích koruny české (Č. M. M. T. XXIV r. 1900).

⁴⁾ Tak zvaný *Codex epistolaris Primislai Ottocari II* (Č. Č. H. T. IX. r. 1903), zob. 1 odsylac na str. 2.

licus i wloch Henryk z Isernii, stara się Novák te dwie osoby wyodrębnić i stwierdza, że kodeks jest ćwiczeniem stylistycznym Henryka z Isernii; mimo to jednak, ze względu na stosunki Henryka z kancelaryą królewską, zawiera on rzeczy wiarogodne. Innym formularzem jest formularz biskupa praskiego Tobiasza (1279—1296), który wydał Novák w całości¹⁾, przekonał się bowiem, że znaczna część dokumentów z formularza Tobiasza znajduje się w formularzu biskupa Jana de Dražic (1301—1343). Cały pomnik zawiera 274 dokumenty, mające wartość głównie dla historii kościelnej, choć niektóre wyjaśniają czasy zamieszek z początków panowania Wacława IV. Dokumenty, zawarte w formularzu, opierają się na autentykach.—Rozbiorów poszczególnych dok. dokonywa G. Friedrich²⁾, zwłaszcza jego rozbiór dok. fundacyjnego dla kapituły litomierzyckiej wywołał wymianę zdań. Z 3 dok., odnoszących się do tego zdarzenia, dwa są oryginałami, a jeden znajduje się w potwierdzeniu król. z r. 1212. Friedrich przemawia za autentycznością jednego tylko dok. z r. 1058; z Friedrichem polemizuje Krejčík, (Č. Č. H., T. VIII r. 1902). Ciekawą pracą, którą tutaj jeszcze przytoczę, jest studyum Maxa Dvořáka³⁾ o fałszerstwach kanclerza państwowego Kacpra Schlicka. Ten pierwszy kanclerz świecki (od r. 1431) ces. Zygmunta, podrabia na korzyść swoją i rodziny swojej cały szereg dok., poczynawszy od dok. stwierdzającego jego szlacheckie pochodzenie (16 lip. 1422), a kończąc na dok., nadającym jemu i jego rodzinie godność hrabiego państwowego (31 paźdz. 1437). Dociekaniom Dvořáka udało się wykryć wiele szczegółów: Schlick to mieszczanin chebski (Eger), który jako „familiaris“ na dworze ces. Zygmunta ma cechy typowego kondotiera. Autor zestawia go z Eneaszem Silwuszem; — jako kanclerz, uprawia on na wielką skalę prywatę, traci jednak zupełnie wpływ na dworze w r. 1448 i umiera w roku następnym. Dvořák zbadał zaledwie cząstkę podrobionych przez Schlicka dok. oświadczając, że reszta — lwia część — zawiera rzeczy jeszcze bardziej awanturnicze („abenteuerliche“) Interesująca to wiadomość, że Schlick rozpoczyna swą karierę pierwszą misją poważniejszą, jako komisarz cesarski w sprawie granicznej pomiędzy Polską a Zakonem krzyżackim.

Z zakresu metodyki historycznej nie wiele ukazało się publikacyi. Zapewne reforma szkolnictwa, — rzecz obecnie na czasie, — wywołała kilka prac, zawierających wskazówki, jak należy uczyć historii w szkołach średnich. I tak E. Štorch domaga się w Učit. Noviny str. 21—27 r. 1905, w art.: „Reforma školního dějepisu“, ażeby wprowadzić naukę socyologii do programu nauk szkolnych; odpowiada mu na to Pekař

¹⁾ Formulář biskupa Tobiáše (1279—1286) Hist. Arch. Čes. Ak. T. XXII, r. 1903.

²⁾ O privilegii papeže Jana XV, daném r. 993 klásteru Brévnovskému (Č. Č. H. T. XI, r. 1905).—O zakládaci listině Kapituły Litoměřické (Pam. Ak. Č., dízál I. r. 1900).

³⁾ Die Fälschungen des Reichskanzlers Kaspar Schlick (Mit. d. Inst. f. oest. Gesch.-for. T. XXII, r. 1901).

(Č. Č. H. T. XI, str. 357), że to rzecz zgoła zbyteczna, o ile wprowadzi się do szkoły jako profesora—historyka zreformowanego, uwzględniającego w wykładzie historię wewnętrzną danych społeczeństw. Kwestyą nauki historii w szkolnictwie zajmuje się także V. J. Dušek¹⁾.

Źródła historyczne: Katalogi, wydawnictwa, krytyka pomników źródłowych.—Inwentaryzacja materiału źródłowego historycznego czyni w Czechach wielkie postępy. Niema ważniejszego miasta, klasztoru czy kościoła, w którychby archiwa nie były skatalogowane. Pod tym względem panuje u nas, w Polsce, wielki niedostatek. Rozpocznijmy tu sprawozdanie nasze od katalogu najważniejszego i, wedle zdania recenzenta (Wolkan: Mitteilungen d. oest. Vereins f. Bibliothekswesen IX, 1905, z. 2 i 4) najlepszego, jaki Austria posiada. Jest to praca J. Truhlářa, obejmująca katalogi rękopisów łacińskich i czeskich, znajdujących się w bibliotece uniwersytetu praskiego, w t. zw. Klementinum²⁾. W katalogu rękopisów łacińskich znajdujemy 2830 pozycji, rękopisów czeskich 432. Klementinum posiada najbogatsze zbiory starych rękopisów czeskich, których część, ze względu że są przyłączone do rękop. łacińskich, wymienił wydawca w I-ym katalogu. Truhlář daje we wstępie do katalogu łacińskiego pogląd na historię zbiorów klementyńskich; co się zaś tyczy rejestrowanych rękopisów, to nie tylko daje wyczerpujący ich opis, ale nadto oznacza pochodzenie rękopisów; rzecz oczywista, że katalogi zaopatrzone są we wzorowe indeksy. Poza granicami Czech badają archiwa: watykańskie K. Krofta; — Kongregacyi de propaganda fide H. Kollman; — cieszyńskie J. Kapras i Prasek; — styryjskie J. Loserth i zdają sprawozdania ze znajdujących się tam rzeczy czeskich. W Czechach bogate archiwum miasta Chebu zregestrował K. Siegel³⁾; katalog jego obejmuje 3 działy; dział 1-szy: rejestra dok. oryginalnych z lat 1266—1894, w liczbie 2627; dział 2-i akty papierowe i pergaminowe (korespondencya) w liczbie 829 fascykułów; dział 3-i obejmuje księgi rękopiśmienne (kroniki, kopiarze, księgi miejskie). Całość zawiera obfity materiał do historii zarządu i gospodarstwa tego miasta. Wydawnictwo to ściągnęło na siebie niektóre zarzuty.—Zbiory dokumentów po skasowanych klasztorach w Czechach znajdują się obecnie w Klementinum; zregestrowania ich podjął się Ant. Schubert, a praca jego wypadła niżej krytyki; wystarczy nadmienić, że nie oglądał oryginałów, lecz zużytkował przestarzały katalog (w rękopisie)

¹⁾ Dušek: Der Geschichtsunterricht u. d. Lehrbuch in d. oberen Gymnasialklassen (Zeit. Oest. Gesch. r. 1905, str. 254—256).

²⁾ Catalogus codicum manu scriptorum latinorum, qui in c. r. bibliotheca publica atque universitatis pragensis asservantur (I. Praga 1905, str. XIX+616, II. Praga 1906, str. 495).—Katalog českých rukopisu c. k. ver. a univ. knihovny Praž. (Praga 1906, str. XI+196, nakł. Akad.).

³⁾ Die Kataloge des Egerer Stadtarchivs, Eger 1900; str. 388.

kustosza Fischera z początków XIX w.¹⁾ Ferdinand Tadra, krytyk Schuberta, zregestrował dokumenty klasztoru zbrasławskiego, zwanego także Aula regia albo Königsaal (Cystersi)²⁾. Dokumenty te pochodzą z lat 1292—1783, a jest ich 624. Archiwa miejskie rejestrują: Jakubička—miasta Jičíně; Müller—miasta Lipnika; Porš—miasta Osečné pod Ještědem; Elster.—zamku Nachod. Dokumenty w archiwum praskim rejestruje Nleder (1483—1653). Prof. J. Čelakovský wydał I część katalogu rękop. archiwum pras. (Soupis rukopisu choványch v archivu Král. hlav. města Prahy—Praga 1907, str. 124), w którym zawarł spis i opis ksiąg miejskich z przed r. 1526; Parsch wydał regesty dokumentów miasta Olomuńca³⁾. Inne regesty dokumentów i archiwów zamieszczone są w wydawnictwach źródłowych, do których omówienia przystąpimy obecnie.

Należy tu rozpocząć rzecz od pomnikowego wydawnictwa, którego Czechom śmiało powinszować można, a także i pozazdrościć,—od kodeksu dokumentów i listów królestwa czeskiego, którego tom I wydał zasłużony prof. Gustaw Friedrich⁴⁾. Dawniejsze wydawnictwo Erbena zastąpione zostało przez doskonalszą pracę Friedricha. Tom obecny doprowadzono do r. 1197; następne mają sięgać do r. 1310, przyczem każdy tom będzie odpowiadał okresom panowań poszczególnych królów. Friedrich podzielił materiał na 2 wielkie części; w jednej zestawił dokumenty niepodejrzane, albo mało podejrzane, w drugiej — podejrzane. Każdy dok. starał się przepisywać z oryginału lub z najlepszej kopii, a opatrzył go wyczerpującymi notami, sięgając do literatury. Nadzwyczajną staranność wykazał wydawca w rejestrze, obejmującym 100 stron — Od dłuższego czasu czyni ekspedycya rzymska poszukiwania za materiałem źródłowym do historii czeskiej w archiwach watykańskich. Owocem tej pracy są *Monumenta Vaticana*⁵⁾, w których J. B. Novák, Klicman i Krofta zamieścili w całości lub w excerptach źródła z czterech pontyfikatów z lat 1342—1362 i 1378—1404. Akta te zawierają mało materiału historycznopolitycznego; pod tym względem zawiedli się Czesi; natomiast znajduje się w nich bogactwo szczegółów do historii stosunku finansowego pomiędzy Czechami a Papiestwem. Zdaje się więc, że nasz historyk, (dr. Jan Ptašník, zrozumiał dobrze znaczenie zbiorów watykańskich,

1) Urkunden-Regestenbuch aus den ehemaligen Archiv. der v. K. Joseph II aufgehobenen Klöster Böhmens. Innsbruck 1901, str. XXX+300. Zob. wyczerpującą rec Tadry w Mit. d. In. f. Gest. G. F., t. XXIII, r. 1902, str. 688—700.

2) Listy Kláštera Zbravslaského (Arch. Hist. Ak. cz. t. XXIII, r. 1904)

3) Das Stadtarchiv zu Olmütz T. I. Regesten zur Urkunden-Sammlung. Olmütz 1901.

4) Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae (T. I. Praga 1907, str. 567, 4^o).

5) Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia. (T. I, Acta Clementis VI, 1342—1352, opracował Klieman. T. V. Acta Urbani VI, et Bonifacii IX, cz. 1 i 2, 1378—1396; 1396—1404, opracował Kamil Krofta), r. 1903—1905, wyd. Ak. cz.—T. II Acta Innocentii VI, 1352—1362, opracował J. B. Novák, r. 1907.

wziąwszy się na ich podstawie do przedstawienia stosunków natury finansowej pomiędzy Polską a Kuryą. Daleko więcej spodziewają się obecnie Czesi po zbiorach kongregacji De propaganda fide, z których, jak wyżej wspomniano, zdał sprawę Krofta. *Monumenta vaticana* także dlatego niewielką mają dla historii Czech wartość, że, jak dotychczas, odnoszą się do epoki, w której królowie czescy byli zarazem cesarzami rzymskimi, a wskutek tego załatwiali wiele spraw, nie mających z Czechami ścisłego związku; właśnie takiego materiału dużo się znajduje w owym wydawnictwie. Zapowiadany i oczekiwany tom VI, wydawnictwa: *Fontes rerum bohemicarum*, ukazał się w r. 1907¹⁾. Wydawca Šimák pomieścił w nim kronikę Bartosza, zwanego Skrybą—*memorabilia pragensia* 1525 r. i listy, oraz kronikę „Georgii Pisen-sis”—Jerzego Piaseckiego (1518—1526). Kronika Bartosza, w języku czeskim, obejmuje 296 stronik druku in 4-o; wszystkie 3 wydane pomniki odnoszą się do epoki, w której protestantyzm zaczął działać w Czechach i wytworzył rozdział utrakwistów na dwa stronnictwa: konserwatywne i radykalne. Radykalni przejęli się reformą Lutra. Bartosz opisał wypadki od r. 1471—1530; sam urodził się w r. 1470. W przedstawieniu wypadków jest bezstronny, a znać po nim wielkie wykształcenie, zwłaszcza religijne; monografię jego dał Šimák w Č. Č. H. T. VII, r. 1901, pt. Bartoš pisař. O ile wnosić można z indeksu, wiadomości w tym tomie do spraw polskich—niewiele. Jedno z większych wydawnictw, *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, ukończone zostało na tomie XV²⁾. Dzieło, rozpoczęte jeszcze w r. 1836 przez Boček'a, a kontynuowane przez Wincentego Brandla³⁾, zostało ukończone na t. 14 i 15 przez B. Bretholza, krajowego archiwariusza Moraw. Tom 15, zawierający suplement do całości, wywołał głośy, oświadczające, że taka łatanina nic nie pomoże, że tomy od I—VII należy zniszczyć i wydać na nowo, drukując w nich wszystkie dokumenty, dotyczące Moraw.—Założony przez Palackýego *Archiv Český*⁴⁾ lamie wolę fundatora, zamieszczając źródła, sięgające poza r. 1526. Fr. Dvorský ogłasza tam korespondencję Karola z Žerotina z lat 1591—1610. Karol z Žerotina był osobistością wielkich wpływów politycznych w swoich oczyszczonych Morawach; jako protestant stał na czele koalicji katolicko-protestanckiej przeciw ces. Rudolfowi II i walczył w obronie protestantyzmu, korespondując z protestantami szwajcarskimi i francuskimi. Znaczenie jego zrozumiemy, jeśli sobie przypomnimy, że pod koniec w. XVI przeprowadził Rudolf II reakcję katolicką w państwie swoim. Otóż Karol z Žerotina znosił się z bratem Rudolfem II, Maciejem, mając na celu usunięcie Rudolfa II od rządów. Karol z Žerotina jest

1) Praga 1907, wyd. nakł. Palackýego, opracował Józef V. Šimák str. XXIX+438.

2) T. XIV (1408—1411), T. XV, (Dodatki 1207—1408 r.) Berno 1903.

3) Zmarł w r. 1901; pierwszy spostrzegł fatalne błędy w pierwszych tomach kodeksu popełnione. Głównym jego dziełem jest *Glossarium illustrans bohemico-moraviae historiae fontes*, 1876; obszernie wspomnienie poświęcił temu zasłużonemu historykowi Moraw: *Čas. Mat. Mor. T. XXV*, r. 1901.

4) T. XXVII. Dopisy Karla z Žerotina 1591—1610; Praga 1904.

także postacią literacką.—Akta konsystorskie praskie z chwilą wydania VI i VII ich części przez Ferd. Tadrę, zostały ukończone ¹⁾. Część VI obejmuje akta od r. 1409 — 1420, część VII od r. 1420 — 1424. Pomiędzy r. 1420 a 1424 jest luka, gdyż z powodu zaburzeń husyckich akta nie były prowadzone, akta zaś z lat 1420 — 1424 pochodzą z Zittau, dokąd się przeniósł konsystorz, uciekając z Pragi. Wydawca opatrzył rzeczony tomy starannym indeksem; czemuż my się takiej rzeczy dla wydanych przez prof. Ulanowskiego aktów kapitulnych doczekać nie możemy?! J. Teige wydał registr 469 dok. z czasów Władysława II (1498 — 1502²⁾), stanowiących bogaty materiał do prawnych i obyczajowych stosunków w Czechach i na Morawach. Jar. Čelakovský zapełnił cały 19 tom Archiwum czeskiego źródłami prawniczymi: regestami sądu komornego (1511 — 1519) oraz wyrokami sądu ziemskiego i komornego z czasów ces. Ferdynanda I³⁾. W ostatnich czasach dwa miasta: Pilzno i Budziszyn uzyskały dyplomatury; kodeks dok. m. Pilzna wydał bardzo starannie J. Strnad, doprowadzając tom 2-i do r. 1526⁴⁾; — dla Budziszyna czeskiego sporządza dyplomaturysz Karol Köpl⁵⁾.—Ze zbiorów klasztornych wydają dokumenty: L. Helmling i Ad. Horcicka—z klasztoru żeńskiego, zwanego Emaus (sióstr słowiańskich)—pomnik „Registrum Slavorum“, pochodzący z XIV w. i dotyczący okresu 1335—1455⁶⁾; Klimesch—regest i dokumenty (1296—1782 r.) klasztoru Klarysek w Krumau, ze wstępem o historii klasztoru, który, jak zwykle ma się rzecz z klasztorami Klarysek, powstał jednocześnie obok męskiego konwentu Franciszkanów w tejże miejscowości⁷⁾. O. Žak ogłosił poprawnie 19 listów ze słynnej korespondencji (r. 1153—1170) przeora premonstrańskiego ze Steinfeldu, Andrzeja, prowadzonej z konwentem strahowskim pod Pragę⁸⁾; Strahov, do dzisiejszych czasów istniejący konwent premonstratenski, ściąga turystów, żądnych pięknych widoków, ściąga też i uczonych, dzięki swym zabytkom z zakresu sztuki i nauki. Dokumenty do historii Żydów w Czechach, Morawach i na Śląsku od r. 906—1620 zawiera dwutomowe wydawnictwo, które opracowali B. Bondy i Fr. Dvorský⁹⁾. Wydać wszystkie dzieła Husa postanowili: Flajšhaus

¹⁾ Ferd. Tadra: Soudni akta konsistoře Pražské, Praga 1900 i 1901.

²⁾ Registra krále Vladislava II, z let 1498—1502.

³⁾ Archiv Čes. etc. T. XIX r. 1901: Registra soudu Komorního, str. 1—475 (kontynuacja T. XIII) i knížsky nalezu soudu zemského komorního z první polovice XVI století, str. 476—651.

⁴⁾ Listář královského města Plzně a druhdy poddaných osad. cz. I, w r. 1901, cz. II (1450—1526) w r. 1905, str. XX+910.

⁵⁾ Urkundenbuch der Stadt Budweis in Böhmen; cz. I. (1251—1391) Praga 1901, część druga ma objąć dok. z l. 1391—1419.

⁶⁾ Die Urkunden des königlichen Stiftes Emaus in Prag, T. I. Praga 1904: Das vollständige Registrum Slavorum.

⁷⁾ Urkunden und Regestenbuch des ehemaligen Klarissinen Klosters zu Krumau. Praga 1904, str. 526.

⁸⁾ R. Č. A. r. 1900.

⁹⁾ K historii židu v Čechách, na Morave a ve Slezsku od r. 906 — 1620. Praga 1906, 2 tomy, str. XI+1115

i Kominková; w t. I i II zamieścili rzecz, dotychczas nieogłoszoną drukiem: *expositio decalogi*, oraz traktaty: *de corpore Christi*; *de sanguine Christi*; *super IV sententiarum*¹⁾; Flajšhaus drukuje wiele rozpraw o Husie w *Vest. Č. Ak.*

Palacký, ojciec historii czeskiej, rozstrzygnął o wartości najdawniejszych pomników historycznych; sąd jego pod tym względem pozostał do ostatnich czasów mało naruszony; dopiero autor najnowszej, wielkiej historii narodu czeskiego, niemiec A. Bachmann, stoczył walkę z zapatrywaniami Palackiego, drukując po czasopismach szereg rozpraw krytycznych nad najdawniejszymi źródłami czeskimi²⁾. Oczywiście, przeciw Bachmannowi zerwała się opozycja; posypało się wiele rozpraw polemicznych i podejmujących zagadnienie, dotyczące oceny poszczególnych źródeł historycznych, głównie kronik i roczników. *Wacław Novotný*³⁾, oświadcza się przeważnie przeciw wywodom Bachmanna, a co do pierwszej kontynuacji kroniki Kosmasa, podtrzymuje zdanie Palackiego, że pierwszym kontynuatorem tej kroniki był kanonik praski, że została ona napisana odrazu, w roku 1142⁴⁾, że nie widać w niej nienawiści do Niemców (tak twierdzi Bachmann), że nie można uważać jej autora za Czecha (Bachmann), że — przeciwnie autorem jej był cudzoziemiec, Słowianin, może Polak, gdyż kontynuator Polską żywo się zajmuje i wiele polskich wydarzeń zapisuje. Inny pomnik pokaźny: Kronika mnicha z Sazawy, którą Bachmann rozbił na cztery części i przypisał czterem autorom⁵⁾, znalazła obrońcę w *Novotným*; broni on jedności autora (mnich z Sazawy), jednolitości kroniki, której styl zawsze jednaki, pełen frazeologii (jak nasz *Kadłubek*), a zarazem oznacza termin ostatni jej napisania, tj. r. 1173. Terminem *a quo* jest r. 1161, tj. rok śmierci opata sazawskiego, Sylwestra. O osobie autora, jego pochodzeniu (Bachmann twierdzi, że był Niemcem), *Novák* nie może powiedzieć nic ponadto, że autor ten był mnichem z Sazawy⁶⁾, starcem w czasie pisania kroniki, że jest interpolatorem i kontynuatorem Kosmasa, że wzorował się na nim i korzystał wiele z roczników kwedlinburskich. Roczniki hradeckie i opatowieckie były już przedmiotem licznych roztrząsań. Palacký przypisał je klasztorowi benedyktynów w Opatowie (Czechy) i orzekł, że oparły się one na kronice sazawskiej; Bachmann, przeciwnie, twierdzi, że powstały w Hradcu (Morawy, kl. bened.) i to w r. 1077. *Novotný* broni zapatrywania Palackiego; roczniki rzeczywiście

¹⁾ Mag. Jo. Huss: *Opera omnia* T. I i II. Praga 1903—1904.

²⁾ „Über ältere böhmische Geschichtsquellen.“ (Mit. d. Inst. f. oest. G. F. T. XX. r. 1899 i Z. D. V., T. V, r. 1900.

³⁾ *Studien zur Quellenkunde Böhmens* (Mit. d. Inst. f. oest. G.-F., T. XXIV, r. 1903).

⁴⁾ Bachmann i Palacký są zgodni, że autor pisał ją równocześnie z biegiem wypadków.

⁵⁾ Początek jej do r. 1063 napisał mnich słowiański około 1100, resztę napisało 3 Niemców z różnych czasów, doprowadzając Kronikę do r. 1170.

⁶⁾ Najdawniejszy benedyktyński klasztor w Czechach.

oparły się na kronice mnicha z Sazawy, musiały przeto powstać w drugiej połowie XII w.; gdzie zaś powstały, — na to odpowiada Novotný, że najpierw w klasztorze hradeckim przed r. 1150, a kontynuowane były dopiero w Opatowicach, dokąd musieli benedyktyni hradeccy się schronić, ustępując miejsca premonstrantom (r. 1150). Tak zw. roczniki praskie, zawarte w rękopisie bamberskim, nie są, wedle zdania Novotnego, oryginalnymi; powstały w XIII w. i oparły się na rocznikach hradecko-opatowickich; ale na podstawie t. zw. roczników praskich można powziąć mniemanie, że oryginalne roczniki praskie istniały. Właśnie będzie zadaniem przyszłej, zmuszonej pracy Novotnego, odtworzyć ten pomnik, który od XI w. musiał być spisany przy kościele praskim. — Jako przyczynek do krytyki kroniki Kosmasa, zamieszcza Spa n g e n b e r g¹⁾ spostrzeżenie, że Borzywój przyjął chrzest nie od Metodego (legenda o tem powstała w w. XI), ale z rąk duchowieństwa niemieckiego, bawarskiego i to niewiadomo czy w r. 894, gdyż datę tę podał Kosmas wśród wielu innych błędnych. M. Dvořák dowodzi zaś, że Kosmas nie pisał samodzielnie, że czerpał z legend o św. Wojciechu, a stylowo zapożyczył się u Regina, Boetiusa i Seduliusa²⁾. J. Pekař zajmuje się przez długi czas najdawniejszymi, według siebie, kronikami czeskiemi³⁾; mają być niemi legendy: „Vita et passio s. Venceslai et S. Ludmilae, aviae eius“ dlatego, że mówią o najdawniejszych kościelno-religijnych sprawach Czech i Moraw, mianowicie o Cyrylu i Metodym i o chrzcie Borzywoja. Legendy te, adresowane przez autora, mnicha Chrystjana, do dwóch biskupów, musiały być napisane z końcem X w., a za zadanie miały schwycić żywą tradycję o św. św. Waclawie i Ludmile, w celu przekazania jej potomności. Wywołało to żywą wymianę zdań. Polemizują z Pekařem Kalo usek i Vacek (zob. też art. Brücknera w Kwart. histor. r. 1903). Pekař występuje szczególniej przeciw odsuwaniu tych legend do wieku XIV, a właśnie Vacek w specjalnej rozprawie⁴⁾ wywodzi, że legenda Chrystjanowa w ustępie o Cyrylu i Metodym jest rozszerzeniem legendy Ludmiły z końca XIII lub XIV w., oraz że i inne ustępy o sprawach kościelnych pochodzą z XIV w. Rezultatem badań Vacka jest, że legenda mogła powstać w X w., ale ustępy o Waclawie i Ludmile pochodzą z XII w., prolog zaś i wiadomości o apostołach słowiańskich i państwie Strojmira — z XIII lub XIV w.; że zatem całość Kroniki do XIV w. odnieść należy. Pastrnek, mówiąc o t. zw. przez pierwszego wydawcę słowiańskiej legendzie vostokowskiej, oświadcza, że legenda o św. Waclawie jest najstarszą legendą słowiańską; język

¹⁾ Die Bořivojlegende (M. V. D., T. XXXVIII, r. 1900).

²⁾ Versus de passione S-i Adalberti a Kosmovy zprávy o českém pohanství (C. Č. H., T. VII, r. 1901).

³⁾ Nejstarší Kroniká česká (Č. Č. H., T. VIII, r. 1902. T. X. r. 1904. T. XV, r. 1905, zob. rec. i polemikę t. XIII r. 1903, t. XVI i XVII, r. 1906, 1907).

⁴⁾ Legenda Kristiánova, prámény její a čas sepsani. (Čas. Mus. K. Č., T. 77, r. 1903 i t. 78, r. 1904).

⁵⁾ Slovanská legenda o sv. Vaclavu (V. Č. A., r. 1903, rec. Pekařa Č. Č. H., T. X).

jej starokościelny z właściwościami czeskiemi wskazuje na to, że powstała w Czechach i że autorem jej był Czech. Czwarty tekst starosłowiańskiej legendy o św. Wacławie zawiera brewiarz głągolicki, pisany w r. 1400, a znajdujący się w Lublanie. V o n d r á k ¹⁾, omawiając ów tekst, jest zdania, że legenda powstała w Czechach wkrótce po śmierci św. Wacława, w połowie X w.; dla literatury słowiańskiej posiada ona niepospolite znaczenie.—Kwestya, kto jest autorem życiorysu św. Wojciecha, weszła znowu na porządek dzienny; autor znakomitej pracy o św. Wojciechu, H. G. V o i g t ²⁾, żywi wątpliwość, czy wedle powszechnej opinii, przyjętej także w poprzedniej jego pracy, jest nim mnich, później opat Jan Canaparius († 1004) i rozpatruje kwestyę autorstwa, uwzględniając 3 osoby: brata św. Wojciecha, Radzyna Gaudentego, (teorya Wojciecha Kętrzyńskiego), opata z San Allasio, Leona, a wreszcie Gerberta, późniejszego papieża Sylwestra II. Voigtowi przypada najbardziej do przekonania hipoteza, że autorem życiorysu jest Gerbert. Rozbiorów kronik późniejszych dokonywują: V. N o v o t n ý ³⁾—kroniki zbrasławskiej, zwanej także Chronicon Aulae regiae, a będącej podstawą do oceny historii czeskiej za ostatnich Przemyślidów; M i r. J e ř a b e k ocenia krcnikę Neplachowa, jako utwór bez większej wartości, pochodzący z r. 1355—1362 ⁴⁾, oraz Kronikę Dalimilową, z XV w., niesłusznie spychaną przez Kronikę Hajeka na drugie miejsce ⁵⁾. F. v. K r o n e s ⁶⁾ w pracowitej rozprawie daje przegląd źródeł kronikarskich, dotyczących Moraw w XV w. Zebrał je z różnych źródeł, także polskich, streścił i uporządkował chronologicznie. B. B r e t h o l z ⁷⁾, w obszerniejszej pracy stara się wyjaśnić, jaki był udział Gelnhausena w rękopisach igławskich, słynnych ze swego znaczenia dla historii prawa i instytucyj górniczych.

(d. n.)

ADAM KŁODZIŃSKI.

¹⁾ Nový text hlaholský cirkevne slovanské legendy o sv. Václavu (Čas. Mus. K. Č., T. 77, r. 1903).

²⁾ Der Verfasser der römischen Vita der heil. Adalbert. Praga 1904. str. 171; (obszerny referat Fr. Hýbla w Č. Č. H., T. XI, r. 1905, str. 324).

³⁾ Kronika Zbraslavská. Praga 1905.

⁴⁾ Kronika Neplachová (Čas. Mus. K. Č., T. 76, r. 1902).

⁵⁾ Rozbor Kroniky Dalimilovy (Č. Č. H., T. X i XI, r. 1904 i 1905)

⁶⁾ Die erzählenden Quellen der Geschichte Mährens im XV. Jahrh. (Z. D. V., T. IV, r. 1900).

⁷⁾ Johannes v. Gelnhausen (Z. D. V., T. VII, r. 1903).